

Izrael, Kościół a powrót Jezusa

(z książki pt. „Liście Drzewa Oliwnego”)

Howard Morgan

Powrót Mesjasza to wielka biblijna obietnica zarówno Starego jak i Nowego Testamentu. Przez tysiąclecia Żydzi wytrwale modlili się o przyjście Mesjasza. Przez wieki chrześcijanie zachowywali błogosławioną nadzieję powrotu Mesjasza Jezui (Jezusa). Wierzę, że to Pan pokazał mi, że istnieją cztery „pojednania”, które muszą mieć miejsce, zanim Jezus będzie mógł powrócić, aby ustanowić swoje mesjańskie rządy na ziemi. Wierzę, że istnieje też wyjątkowe okno możliwości dla wierzących jako Bożych współpracowników (I Ko 3,9; 2 Ko 6,1), aby pracowali z Bogiem ku wypełnieniu się tych czterech pojednań:

1. Pojednanie Kościoła z jego żydowskimi korzeniami.
2. Pojednanie Kościoła z narodem żydowskim.
3. Pojednanie narodu żydowskiego z ich Mesjaszem.
4. Pojednanie Mesjasza z planetą Ziemią.

Według Dziejów Apostolskich 3,21 niebo musi dosłownie powstrzymać Pana Jezusa aż do czasu odnowienia wszechrzeczy, co głosili prorocy. Studiując pisma starożytnych hebrajskich proroków, odkryjemy jeden główny temat, który jest zdecydowanie przewodni we wszystkich ich wizjach i proctwach. Jest to stałe i niezachwiane zaangażowanie Boga w ostateczne przywrócenie Żydom Izraela, a także „Dawida” – jego króla. Dawid, największy król Izraela, ten, którego potomkom obiecano tron (II Sm 7,12–16), jest głównym proroczym symbolem mesjańskiego Króla, który ma przyjść i który będzie ostatecznym wypełnieniem obietnic Bożych danych Dawidowi.

A sługa mój, Dawid, będzie ich królem; wszyscy oni będą mieć jednego pasterza; będą postępować według moich praw, będą przestrzegać moich przykazań i wykonywać je. I będą mieszkać w ziemi, którą dałem mojemu słudze Jakubowi, w której mieszkali ich ojcowie; będą w niej mieszkać zarówno oni, jak i ich synowie i wnuki po wszystkie czasy, a sługa mój, Dawid, będzie ich księciem na wieki. (Ez 37,24–25)

DIABELSKIE NARZĘDZIA PRZECIWKO IZRAELOWI

Słyszac oświadczenie Piotra z Dziejów Apostolskich 3,21, że Jezus będzie zatrzymany w niebie, dopóki słowa proroków się nie wypełnią, i doskonale wiedząc, że powrót Jezusa oznacza jego klęskę, szatan uknuł podwójny plan, aby nie dopuścić do powrotu Jezusa. Przystudiowanie historii kościoła ujawnia ten plan. Pierwsza część tego planu uwidacznia się w jego staraniach, aby słowa proroków się nie wypełniły. Skoro prorocy mówili, że naród żydowski w końcu zbierze się ponownie w Ziemi Izraela, próbował zarówno doprowadzić do eksterminacji całej żydowskiej rasy, jak i zmusić ich do porzucenia ich tożsamości narodowej i odrębności przez asymilację lub konwersję. W każdym z tych przypadków, jeżeli Żydzi przestaliby istnieć jako naród, słowa proroków by się nie wypełniły i zapobiegłoby to powtórnemu przyjściu Jezusa. Jednakże Bóg wyraźnie powiedział, że Izrael nigdy nie zostanie zniszczony ani nie utraci swojej tożsamości narodowej.

Tak mówi Pan, który ustanowił słońce, by świeciło w dzień, który wyznaczył księżyc i gwiazdy, by świeciły w nocy, który wzburza morze tak, że szumią jego fale, Pan Zastępów jego imię: Jeżeli te prawa miały się zachwiać przede mną – mówi Pan – to i ród Izraela przestałby być ludem przede mną po wszystkie dni. Tak mówi Pan: Jak nie mogą być zmierzone niebiosy w górze i zbadane fundamenty ziemi w dole, tak i Ja nie odrzucę całego potomstwa Izraela mimo wszystko, co uczynili – mówi Pan. (Jer 31,35–37)

Szatan w swoim ślepym gniewie wierzy, że jego próby zabicia Żydów lub doprowadzenia ich do utraty ich odrębności narodowej przez konwersję lub asymilację powiodą się i uda się na zawsze zatrzymać powrót Pana Jezusa. To dlatego antysemityzm jest tak rozpowszechniony, a jego przejawy tak wszechobecne i nikczemne. Antysemityzm to demoniczny duch, który nienawidzi narodu żydowskiego nie dlatego, że są Żydami, ale ze względu na ich prorocze przeznaczenie w wypełnieniu Bo-

zych odwiecznych planów. Antysemityzm to demoniczny duch, który tak naprawdę próbuje zapobiec powrotowi Mesjasza Jezusa poprzez zniszczenie narodu żydowskiego.

Hitler nie był pierwszym i, niestety, nie będzie ostatnim narzędziem szatana do próby eksterminacji narodu żydowskiego. Demoniczny duch, który inspiruje radykalny fundamentalistyczny islam, to ten sam duch, który próbował zniszczyć naród żydowski przez całą historię. Zmienił on tylko swoją postać, ale jego zamierzenia pozostały takie same: zabić Żydów, aby przez to nie dopuścić do powrotu Jezusa. Żadnego Żyda – żadnego wypełnienia się Pisma – żadnego powrotu Mesjasza.

W związku z tym Jezus wypowiedział bardzo ważne słowa skierowane do narodu żydowskiego, zanotowane w Ewangelii Mateusza 23,39: *Albowiem powiadam wam: Nie ujrzycie mnie odtąd, aż powiecie: Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim. Nie ujrzą Go ponownie, dopóki* (bardzo ważne słowo w Piśmie, istnieje bardzo wiele rzeczy, które nie wydarzą się, dopóki inne nie będą miały miejsca) *nie powiedzą Mu: „Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim”.*

Innymi słowy, Jezus nie powróci, aby rządzić na ziemi, dopóki naród żydowski nie będzie wołał do Niego, aby powrócić. Proszę, zwróćcie uwagę, że „ujrzenie” poprzedza „powiedzenie”. Wierzę, że jest to ostateczne wypełnienie się wzorca przedstawionego nam w Księdze Sędziów. W tamtym czasie, zawsze kiedy naród izraelski stawał w obliczu zagłady, wołał do Pana, który wzbudzał im „wybawcę”, aby ich wyratować. To samo stanie się przy końcu czasów, kiedy Izrael stanie wobec groźby pewnej zagłady i będzie wzywał Jezusa, aby powrócił i wyzwolił ich (Za 12,9, 10 i 14,1–5; Oz 3,4–5; V Mo 4,30).

Skoro Pan Jezus także musi czekać, aby Żydzi wołali Go, by wrócił z nieba, musimy rozważyć Boży plan sprowokowania takiej reakcji w ludzie, który został tymczasowo zaślepiony na duchową prawdę, że Jezus jest Mesjaszem. Studiując Pisma, widzimy, że Bóg od zawsze zamierzał użyć Kościoła do pobudzenia Izraela do zazdrości (zob. V Mo 32,21; Rz 10,19 i 11,11). Szatan również zdawał sobie sprawę z tego planu i rozpoczął swój własny kontratak, aby nie dopuścić do jego wypełnienia. Jego działania były misterne i bardzo skuteczne. Jednakże doszliśmy, jak wierzę, do punktu w historii, kiedy wypełnia się Psalm 102,14–17, a plan szatana jest w końcu niweczony. Zdobywając wejście do kościoła w jego początkowym okresie, szatan mógł odwieść go od biblijnego wzorca i zniekształcić w karykaturę tego, do czego został powołany.

WPLYWY GRECKO-RZYMSKIE

Podczas gdy ewangelia szerzyła się po grecko-rzymskim świecie, wpływ jego filozofii i kultury spowodował stopniową transformację kościoła. Pisma były skutecznie zatajane przed zwyczajnymi ludźmi, a kościół zamiast być nadnaturalnym ciałem wierzących, posłusznym swojej głowie w czynieniu narodów uczniami, stał się zbrojną, polityczną i religijną, hierarchiczną organizacją opartą na doktrynach i praktykach ukształtowanych przez cielesne pragnienie światowej potęgi i władzy. W gruncie rzeczy pojawiła się nowa, niebiblijna (a tym samym nieżydowska) religia i zajęła miejsce prawdziwego biblijnego Kościoła.

Ponieważ szatan zdawał sobie sprawę z Bożego planu posłużenia się prawdziwym Kościołem, aby pobudzić Izrael do zazdrości i ostatecznie do wiary w odrzuconego przez nich Mesjasza (Rz 11,11, 26), przebiegle użył wpływów grecko-rzymskiego świata, by obmyślić strategię wypaczenia, zmienienia i zepsucia opierającego się niegdyś na Biblii Kościoła w niebiblijną organizację, która nosiła nazwę kościół i uważała się za wyznawców i przedstawicieli Jezusa. Strategia oderwania Kościoła od jego żydowskich korzeni i narodu żydowskiego powiodła się. W konsekwencji szatan skutecznie wypełnił niezwykle destrukcyjne cele:

I. SPROWADZIŁ NA KOŚCIÓŁ BOŻY SĄD

Szatanowi udało się sprowadzić na Kościół Boży sąd za jego nieposłuszeństwo apostołskiemu nakazowi, aby nie wynosił się ponad jego żydowskie korzenie. Bóg jasno przestrzegł przed konsekwencjami takiej postawy: odcięciem Kościoła (Rz 11,18–22). Studiując historię Kościoła, można zobaczyć,

że ten sąd rzeczywiście spadł na Kościół. Najbardziej interesujący jest fakt, że stała utrata duchowości w kościele przebiegała równocześnie z odrzucaniem przez niego jego żydowskich korzeni. Wartości odżywcze, których one dostarczały, zostały zastąpione przez niebiblijne doktryny i praktyki, które skaziły Kościół. Zamiast wzrastać jako przepelniona wiarą, uczniowska, pielęgnowana, międzynarodowa społeczność przynosząca owoce Ducha, Kościół popadł w straszliwą duchową ciemnotę, w której pozostał do czasów reformacji i odnowy, kiedy światło objawienia zaczęło przełamywać władzę szatana. Ciemnota ta najwyraźniej uwidacznia się w krwi, którą przelał kościół. Zamiast głosić Bożą MIŁOŚĆ, która stanowi prawdziwe świadectwo ucznia Jezusa, kościół okazywał diabelską NIE-NAWIŚĆ. Nawiasem mówiąc, nienawiść ta nie była skierowana wyłącznie do Żydów, ale do każdego, kto ośmielił się sprzeciwić tym, którzy byli u władzy w jakimkolwiek czasie w historii. Zarówno katolicy, jak i protestanci są winni prześladowania tych, z którymi się nie zgadzali.

2. ZNISZCZYŁ RELACJĘ KOŚCIOŁA Z NARODEM ŻYDOWSKIM

Skutecznie niszcząc relację Kościoła z narodem żydowskim, szatanowi udało się nie dopuścić do tego, aby Kościół doświadczał „korzenia i tłuszczu oliwnego” (Rz 11,17), których to dostarczają wiara, historia, pisma, tradycje i dziedzictwo narodu żydowskiego. Ten „odrzucający korzenie” Kościół sprawił, że dla Żydów praktycznie niemożliwe stało się przyjście do wiary w Mesjasza Jezusa przy równoczesnym zachowaniu ich żydowskiej tożsamości. Doprowadziło to do wielkiej tragedii, ponieważ po pierwsze, gdyby pojedynczy Żydzi mieli możliwość usłyszenia „żydowskiej” Ewangelii ich własnego Mesjasza, niezepsutej pogańską tradycją, ich niezliczona liczba przyszłaby do wiary. Po drugie, ponieważ wierzący z pogan zostali wszczępieni z dzikiego drzewa w żydowskie pielęgnowane Drzewo Oliwne (Rz 11,17, 24), to korzenie tego pielęgnowanego Drzewa, dziedzictwo i środowisko znacznie ubogaciłyby życie wierzących z pogan w całej historii.

3. ZNIEPRAWIŁ KOŚCIÓŁ

Ponieważ Boży sąd spadł na Kościół za jego wyparcie się i odrzucenie Listu do Rzymian 1,11-32, szatan zyskał dostęp do Kościoła i udało mu się zmienić Kościół w swoje narzędzie do prześladowań i niesienia śmierci, a tymczasem powinien on być Bożym narzędziem mocy i świadectwa. Nikt nie może zaprzeczyć tragicznej, splamionej krwią historii systematycznych i niesłabnących prześladowań narodu żydowskiego przez Kościół. Wypaczając w ten sposób Kościół i jego zadanie, szatan mógł dosłownie zniszczyć świadectwo Kościoła dla narodu żydowskiego o tym, że Jezus z Nazaretu był Mesjaszem. Żydzi nigdy nie uwierzyliby w „założyciela” tak zbrodniczej religii, nie mówiąc już owołaniu do Niego, aby wrócił z nieba. Wtedy słowa Jezusa z Ewangelii Mateusza 23,39 nigdy by się nie wypełniły, a plan szatana, aby zatrzymać Jezusa w niebie, by się powiódł.

Krótko mówiąc, kiedy „czasy pogan” będą się zbliżały ku końcowi, Bóg będzie przywracał Kościołowi świadomość jego żydowskich korzeni, aby doszło do drugiego pojednania: pojednania Kościoła z narodem żydowskim, tak by prowokujące do zazdrości świadectwo miłości i mocy Bożej mogło wyjść z Kościoła do nich.

COŚ WIĘCEJ NIŻ NAUKA

Czysto naukowe zrozumienie dotyczące historycznych korzeni chrześcijańskiego Kościoła czy też „żydowskiego” zabarwienia nabożeństw kościelnych nie jest powodem działania Ducha Świętego, aby przywrócić żydowskie korzenie chrześcijańskiej wiary. Pragnieniem Boga jest, aby Kościół powrócił do swojego myślenia z I w. n.e., tak by wypełniły się biblijne plany dla Kościoła. Prawdy apostołskie, które Kościół utracił na przestrzeni wieków (takie jak wspaniała, obejmująca całość prawda o jedności kościoła), są przywracane w wielu kościołach i stanowią niezbędne elementy odnowienia Kościoła. Jeżeli kościół po raz kolejny nie stanie się potężnym świadkiem, jak to było na początku, nigdy nie pobudzi Izraela (ani nikogo, jeśli o to chodzi) do zazdrości. Kiedy apostoł Paweł napisał o swoim objawieniu dla Kościoła (Ef 2,11-22), nauczał, że Kościół składa się z Żydów i pogan, których nie dzielą już żadne ściany podziałowe. Ten Kościół jest tak naprawdę „jednym nowym człowiekiem”.

Dalej pokazał, że ten „nowy człowiek” nie tylko wszedł w społeczność z Bogiem, lecz stał się obywatelem wspólnoty Izraela. Było to objawienie uzupełniające to z Listu do Rzymian II rozdziału, dotyczącego dziedzictwa Kościoła w narodzie żydowskim, z narodem żydowskim i pośród niego. (Proszę, zwróćcie uwagę, jak Paweł używa słów „z” i „pośród” w Liście do Rzymian II,17).

POGANIE MUSZĄ ZOSTAĆ WSZCZEPIENI W IZRAEL

Kościół zbyt długo nauczał Żydów, że muszą się „nawrócić” na pogańską religię chrześcijańską, podczas gdy prawda jest zupełnie odwrotna. To poganie nawrócili się na „żydowską” religię. Jezus z Nazaretu jest żydowskim Mesjaszem, który swoją własną krwią przypieczętował Nowe Przymierze, które zostało przyobiecane narodowi izraelskiemu (Jer 31,31). Dzieje Apostolskie podają, jak Bóg otworzył żydowskie Nowe Przymierze, prawdziwy „Boży judaizm”, wszystkim poganom, którzy uwierzyli.

Ten prawdziwy „Boży judaizm” dotyka wszystkie dziedziny życia. Daje nam obraz nieba i wskazówki do zwycięskiego życia. Pisma Nowego Przymierza zostały napisane z żydowskiej perspektywy pierwszego wieku naszej ery, a nie z perspektywy greckiej i rzymskiej trzeciego i czwartego wieku naszej ery. Nie możemy pozwolić, aby te pogańskie społeczności miały wpływ na naszą interpretację Pism czy też rzeczywistości codziennego życia. Zbyt wiele tradycji kościelnych wzięło się z wpływu helleńskiego zamiast biblijnego światopoglądu, a kościół nadal pozostaje pod wpływem greckich i rzymskich filozofów zamiast żydowskich proroków i apostołów. Musimy powrócić do hebrajskiego sposobu myślenia, który szuka poznania Boga, a nie jedynie wiedzy o Nim.

Chrześcijanie powinni zacząć bardziej postrzegać siebie jako „duchowych Żydów”. Oznacza to po prostu, że kiedy uwierzą w żydowskiego Mesjasza – Jezusa, zostają wszczępieni w izraelskie Drzewo Oliwne, stają się uczestnikami wspólnoty Izraela i pod względem duchowym Bóg uważa ich za „Żydów”.

Nie oznacza to, że porzucają czy zrzekają się swojej kultury czy dziedzictwa, w których się urodzili, czy też że mają naśladować współczesne żydowskie tradycje lub rytuały religijne. Nie oznacza to także, że Kościół zastąpił Izrael w Bożych celach. Oznacza to, że duchowo połączyli się z Bogiem Izraela i podobnie jak Rut (Rt I,16) stali się częścią Jego własnego ludu. Moją modlitwą jest, abyście mając to zrozumienie, pozwolili Duchowi Świętemu objawić wam, jaką relację chce, abyście mieli z waszymi „duchowymi kuzynami” – naturalnym narodem żydowskim.

W moim duchu widzę potężne działanie Ducha Świętego w Ciele Chrystusa, kiedy prawdziwi uczniowie docierają z miłością i wsparciem do „naturalnych gałązek” Bożego Drzewa Oliwnego (Rz II,17–20). Widzę prawdziwe świadectwo miłości i mocy Ducha Świętego, docierające na różne sposoby do narodu żydowskiego. Moją modlitwą jest, aby takie świadectwo o ich długo odrzucanym Mesjaszu, wychodzące od wielonarodowego, wielokulturowego i zjednoczonego Kościoła, tak pobudziło Żydów do duchowej zazdrości, żeby bez żadnych uprzedzeń, szczerze modlili się o objawienie, kiedy studiują samodzielnie Pisma, by przekonać się, czy proroctwa o Mesjaszu wypełniły się w Jezusie z Nazaretu.

Podczas gdy świat coraz bardziej zwraca się przeciwko Izraelowi, modlę się, aby Kościół coraz bardziej zwracał się ku swoim żydowskim korzeniom i swojej biblijnej relacji z narodem żydowskim i odpowiedzialności względem niego. W miarę nasilania się bólów porodowych Mesjasza i zbliżania się chwili wielkiego cierpienia Izraela modlę się, aby świadectwo, które otrzymywał od Kościoła, pobudziło go do wypełnienia Pism, co doprowadzi do powrotu Pana. Naród żydowski będzie w końcu wołał do Jezusa następującymi słowami:

ברוך הבא בשם יהוה

Baruch Ha Ba Be Szem Adonai

***Błogosławiony,
który przychodzi w imię Pana!***